

Pismo

MAGAZYN OPINII

CZERWIEC 2022 | NR 6 (54)

SOCZEWKA PISMA

Ocalić świat przed szóstym wymieraniem

Z PISMEM U

Jednej z najbardziej wpływowych Polek na świecie

ROZMOWA

Margaret Atwood: po co wojuję na Twitterze

REPORTAŻ

Dlaczego młodzi nie rozmawiają z rodzicami?

CENA: 17,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2544-5022 INDEKS 422258



9 772544 502203



MAGAZYN OPINII

Pismo.

CZERWIEC 2022 | NR 6 (54)



Czytaj i słuchaj, jak Ci wygodnie.

MAGAZYN OPINII
Pismo.



Kup dostęp online, a otrzymasz:

- dostęp do wszystkich treści na magazynpismo.pl,
- wydanie na czytniki (pliki: PDF, ePUB i MOBI),
- wydanie audio (do pobrania lub w formie playlisty online),
- pełne cyfrowe archiwum tekstów i nagrań,
- dodatkowe treści dostępne tylko online,
- ikoniczne okładki w wersji do druku,
- zaproszenie do zamkniętej grupy „Czytamy Pismo”.

od
10 zł
za miesiąc

magazynpismo.pl/preumerata

Pismo.

CZERWIEC 2022

PROZA FELIETON

Córczanka | 6
BOŻENA KEFF

2 | ROZMOWY Z K. **Gniją na redzie**
KAROLINA LEWESTAM odpowiada na pytania czytelniczek

Odpowiednie słowa | 90
LUCY CALDWELL

96 | PRZYPISY **À propos bioróżnorodności**
ZUZANNA KOWALCZYK

RZECZ GUSTU SOCZEWKA PISMA

Redakcja poleca | 3
wydarzenia kulturalne w czerwcu

14 | **Ziemia, część 4. Człowiek, wyrodne dziecko matki natury**
TOMASZ ULANOWSKI sprawdza, czy uda nam się powstrzymać szóste wymieranie

APTECZKA Z PISMEM U...

Co w niej trzyma... | 65
AGNIESZKA WOLNY-HAMKAŁO

46 | **Profesorki od powietrza, Lidii Morawskiej**
JULIA LACHOWICZ pisze o Polce z listy najbardziej wpływowych osób według „Time’a”

POEZJA ROZMOWA

Metamorfoza | 13
LULJETA LLESHANAKU

66 | **Igranie z ogniem**
HADLEY FREEMAN pyta MARGARET ATWOOD nie tylko o poprawność polityczną

[...] | 55
MARIANNA KIJAŃSKA

REPORTAŻ

.Żona Lota. | 89
IRYNA CIŁYK

38 | **Gryzoń w wielkim mieście**
GABRIELA JASTRZĘBOWSKA podąża śladem nowojorskich szcurek

OBRAZ

72 | **O czym nie powiem swoim rodzicom**
ANTONI ANTOSZEK pyta rówieśników, dlaczego trudno im rozmawiać ze starymi

CYKL REMEDIUM **Drugie życie żywności** | 4
RAV.A STORIES

HISTORIA OSOBISTA

FOTOREPORTAŻ **Pokazać naszą kruchość** | 56
JULIA ZABRODZKA

82 | **Właśnie po to**
KATERYNA KALYTKO o tym, jak zamieniła pisanie wierszy na kupowanie amunicji

W RAMACH PISMA **Bez tytułu** | 80
QAVAVAU MANUMIE

GALERIA **Wojenne rysunki** | 84
ALEVTINA KAKHIDZE

ŻARTY RYSUNKOWE
HENRYK

OKŁADKA **Odnowa oblicza Ziemi**
PIOTR KOWALCZYK

Pismo.

Wydawca: Fundacja Pismo
ul. Wojciecha Górskiego 1/66,
00-033 Warszawa
KRS: 0000689263, NIP: 1182150957

Prezes Zarządu: Piotr Nesterowicz
Członkinie Zarządu:
Magdalena Kicińska, Kalina Wyszyńska

Adres redakcji: Pismo. Magazyn opinii, ul. Wojciecha Górskiego 1/66, 00-033 Warszawa,
Redaktorka Naczelna: Magdalena Kicińska, Kultura i sekretarstwo redakcji: Katarzyna Kazimierska,
Weryfikacja faktów: Marcin Czajkowski, Idee: Karolina Lewestam, Ekonomia i Technologie: Zuzanna Kowalczyk,
Redakcja: Urszula Kifer, Zofia Sawicka, Korekta: Monika Marczyk, Dorota Śrutowska,
Szeffowa Projektów Cyfrowych: Barbara Sowa, Wydanie Cyfrowe: Mateusz Roesler,
Projekt makiety: Jacek Utko, Redaktorka Artystyczna: Karolina Mazurkiewicz,
Szeffowa Marketingu i Sprzedaży: Kalina Wyszyńska, Promocja: Ewa Salamon, Fundraising: Natalia Czarkowska,
Prenumerata i subskrypcja: Marcin Lipiec, Reklama: reklama@magazynpismo.pl

Pismo. Magazyn opinii
www.magazynpismo.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i ma prawo do odmowy publikacji.



KAROLINA LEWESTAM (ur. 1979), dziennikarka i redaktorka. Obroniła doktorat z filozofii na Uniwersytecie Bostońskim. Wielokrotnie nominowana do nagrody Grand Press. Członkini redakcji „Pisma”.

Gnijąc na redzie

Droga Sama,

Kiedyś dużo żeglowałam po świecie – i wielokrotnie dochodziłam potem do wniosku, że nigdy później nie udało mi się już zrobić nic równie mądrego.

Mądrość żeglowania polega bowiem na równowadze między portem a drogą. Oto po długiej drodze zawijasz do portu. Naprawiasz statek, zalepiasz dziury w burtach, wzmacniasz liny. Kupujesz prowiant. I tak jest do czasu, kiedy trzeba na powrót wejść po trapie, wdrapać na reję i postawić żagle. Żaglowiec rusza – i nagle, zamiast naprawiać i zaopatrywać, płyniesz. Statek jako tako działa; jeśli nie walnie o skałę, nie będziesz poprawiać ściągów na żaglach i wymieniać klepek w pokładzie. Myślisz o drodze. O tym, co trzeba zrobić, żeby iść naprzód, działać, dostać się do następnego portu. Zamiast eksplorować, badać i naprawiać, ciągniesz za liny, kreślisz po mapie i ruszasz sterem.

Nie masz wrażenia, Sama, że podobnie jest z terapią? Że trzeba czasem zstąpić w głąb siebie, ale po to, żeby potem ruszyć dalej w życie? Że trzeba się naprawić, ale po to, żeby płynąć dalej?

Droga Sama, zawsze dla bezpieczeństwa zakładam, że każdy opis jest po trosze nieprawdziwy. Córka ma pewnie trochę racji, kiedy mówi, że czasem krewiłaś jako matka – a ty masz pewnie wiele racji, mówiąc, że próbowałaś jej stworzyć dom pełen dobra i miłości. Ale nawet jeśli jesteś przyczyną niektórych jej problemów – zresztą która matka nie jest? – to i ona jest tu winna! Jest winna zasiedzenia w porcie, a także, bardziej dosłownie, w twoim (tak, twoim) domu. Jej statek stoi na redzie i gnije, a ona, zamiast naprawiać co trzeba, łązi po kei, brodzi w wodzie po kostki i spisuje bez końca listę wszystkich najdrobniejszych usterek ze wskazaniem win. „Klepkę w pokładzie naruszyła mama. Drzazgi w grotmaszcie odpadły przez mamę. Prawa gejtawa dolnego marsla przetarła się przez mamę”. Jej terapia trwa już półtora roku. To może i krótko, ale na pewno nie bardzo krótko. Przez te półtora roku – tak przynajmniej wynika z twojego listu – nie udało jej się dobrze zżyć ani jednego żagla; lista wciąż rośnie, także lista twoich win.

To piękne, kiedy terapia pokazuje nam przyczyny naszych porażek i smutku. Piękne i uwalniające. Ale jeszcze piękniejsze jest, kiedy zaraz potem uświadamiam nam, że sami sobie jesteśmy sterem i żeglarzem, a również i okrętem. Że niezależnie od tego, kto nam nadpruł grotu, to my musimy się wspiąć na reję z igłą i czerować. A już najpiękniejsze jest, kiedy zaczynamy rozumieć, że jednak nie tylko sobie jesteśmy okrętem, ale i innym ludziom też – im też musimy czasem to i owo przybić, naprawić, zacerować. Na knagi i kabestany! Jak długo można mieć naście lat? Naprawdę aż do trzydziestki? Nawet gdybyś była matką z koszmarów, chyba nadszedłby już przecież czas, gdy twoje dawne przewiny zostają jakoś tam przepracowane i wybaczone, a twoje dorosłe dziecko pomaga ci trzymać ster. I tylko czasem wznosi oczy do góry, bo matka głupio coś powie.

Moja rada? Daj tej terapii jeszcze trochę czasu. Być może ten bunt przeciwko tobie to jakaś konieczna faza uzdrawiania duszy. Być może i ty powinnaś przyznać się przed sobą do swoich win; powiedzieć jej o tym, uderzyć się szczerze w pierś. Ale nie dawaj jej całego czasu świata! Jeśli ta niechęć, obraźliwa niechęć, będzie trwała zbyt długo, byś ty mogła to znieść... to może nadejdzie czas wręczyć jej nakaz opuszczenia portu; tfu, twojego domu. Ona ma prawo szukać siebie, a ty masz prawo tęsknić za tym, by wreszcie ci przebaczyła, oddała cumy i zaczęła żyć.

Droga K.

(...) Nie napisałam do ciebie, gdybym nie przeczytała wczoraj w Onecie zwierzeń matki, której dorosła córka poszła na terapię. Popłakałam się, czytając. Ja mam podobny problem. Też córka. Też dorosła już; zbliża się do trzydziestki. Ma za sobą dwa długie, ale koniec końców, nieudane związki. (...) Nie będę się wdawać w więcej szczegółów. W każdym razie zachęcałam ją do terapii, bo wszyscy teraz twierdzą, że rozwiąże wszystkie problemy. (...) Po półtora roku czuję się tak, jakbym straciła najbliższą osobę. Nie chce ze mną rozmawiać, chociaż wciąż razem mieszkamy. Gardzi mną i mówi to głośno. Byłam samotną matką, miałam ją wcześniej, (...) jej ojciec od razu odszedł (...). Dziś dowiaduję się, że powodem wszystkich jej problemów jest mój nieudany zyciorys (...). Nieudane związki to wina braku dobrego przykładu i nieobecność ojca. W pracy jej się nie układa, bo przeze mnie ma problemy psychiczne. Nie kochałam jej tak, jak należy. Za dużo pracowałam. (...) Nic nie robiłam dobrze. Co najgorsze, jej pretensje są nie do naprawienia, bo dotyczą przeszłości. Moja obecność „zagroza jej psychice”, więc wychodzi z kuchni, kiedy się pojawia. (...) Zachowuje się jak w hotelu (...). Ta wrogość jest nie do zniesienia. (...) A najgorsze, że czuję się jak w domu dla obłąkanych, bo wszystko pamiętam inaczej. Pamiętam miłość, nasze wspólne, całkiem dobre życie, na które ciężko pracowałam i... tak, poświęcałam się jej. (...) Nie wiem, czego oczekuję od ciebie, ale piszę. Przyznam, że źle mi się o tym rozmawia z przyjaciółkami, bo wszystkie mają świetne stosunki z dziećmi, a ja im zazdroścę (...).

Sama

Czasem o trudnych rzeczach dobrze jest napisać do kogoś, kto jest daleko. Napisz do mnie. rozmowyzk@magazynpismo.pl

Rzecz gustu,

CZYLI REDAKCJA „PISMA”
poleca w **cz**erwcu



Celina Osiecka w Muzeum Warszawskiej Pragi

Od 14 maja w Muzeum Warszawskiej Pragi można oglądać wystawę *Celina Osiecka. Usługi fotograficzne*, na której zgromadzono fotografie wykonane między 1962 a 2022 rokiem w zakładzie Celiny Osieckiej, autorki tysięcy portretów warszawianek i warszawiaków. Wystawę uzupełniają zdjęcia z rodzinnego albumu Osieckiej, pokazujące historię samego zakładu i zmieniającą się wokół niego rzeczywistość.

WIĘCEJ: muzeumpragi.pl



Big Book Festival w Warszawie

Od 24 do 26 czerwca w Warszawie będziemy mogli wziąć udział w dziesiątej, jubileuszowej edycji literackiego Big Book Festival. Tym razem organizatorzy zapraszają na warszawską Pragę, do postindustrialnej przestrzeni przy ulicy Otwockiej 14, gdzie odbędą się spotkania między innymi z Martinem Capparosem, Sonią Faleiro, Georgim Gospodinowem, Érikiem Vuillardem czy Megan Nolan. W programie, jak co roku, liczne debaty, rozmowy, spotkania i wydarzenia teatralno-literackie.

WIĘCEJ: bigbookfestival.pl

Czerwiec 2022

9

14

24



Short Waves Festival w Poznaniu

Czternasta edycja międzynarodowego festiwalu filmów krótkometrażowych Short Waves Festival odbędzie się w Poznaniu i online między 14 a 19 czerwca. W programie znajdziemy blisko sto wydarzeń w dwudziestu lokalizacjach przestrzeni miejskiej Poznania i trzysta filmów, w tym dziewięćdziesiąt cztery konkursowe. W tym roku festiwal zaprezentuje między innymi kinematografię Rumunii, przegląd filmów krótkometrażowych nominowanych do najbardziej prestiżowych nagród filmowych, a także zupełnie nową sekcję Long Story Short, czyli pokazy filmów pełnometrażowych i mniej znanych krótkich metraży wielkich reżyserów.

WIĘCEJ: shortwaves.pl



Festiwal Europejski Poeta Wolności w Gdańsku

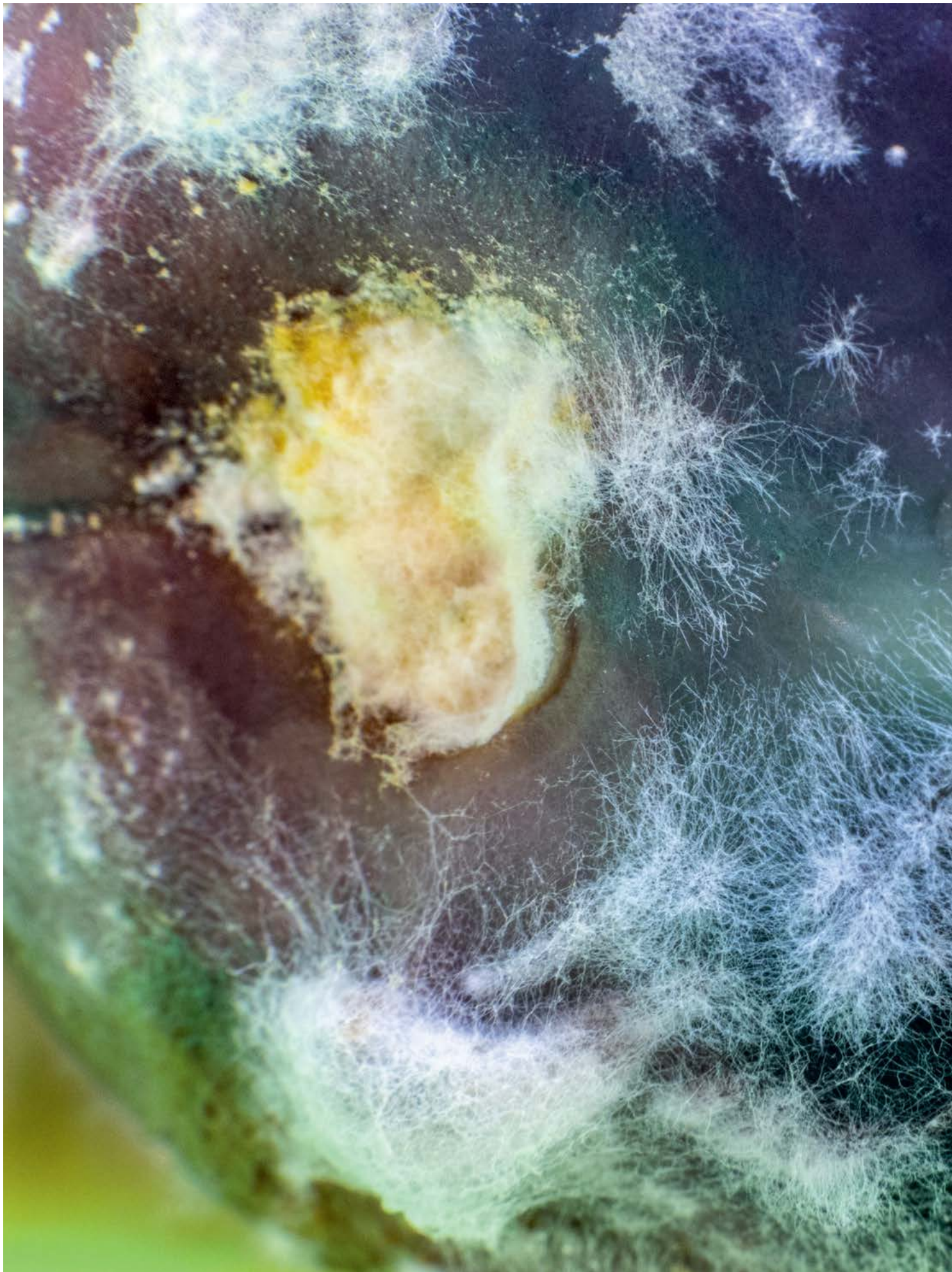
Między 9 a 11 czerwca w Gdańsku odbędzie się siódma edycja Międzynarodowego Festiwalu Literatury Europejski Poeta Wolności. Organizatorzy zapraszają na spotkania i rozmowy z pisarzami i pisarkami, warsztaty oraz projekty artystyczne. Podczas festiwalu wręczona zostanie również Nagroda Literacka Miasta Gdańska.

WIĘCEJ: europejskiipoetawolnoscip.l

Wystawy w Gdańskiej Galerii Miejskiej

Gdańska Galeria Miejska otworzyła 29 kwietnia trzy wystawy, które można oglądać jeszcze w czerwcu. Wystawa *Ulica Słabości* Lesi Pczołki w Gdańskiej Galerii Güntera Grassa to próba zmierzenia się z doświadczeniem białoruskiego zrywu obywatelskiego. W głównej przestrzeni Gdańskiej Galerii Miejskiej można z kolei zobaczyć wystawę *Horyzont zdarzeń* Joanny Rajkowskiej, której prace podejmują temat władzy spojrzenia, a w Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia – wystawę Rosemberga Sandovala pod tytułem *Labriego*. Transgresyjna sztuka Sandovala porusza kwestie moralności, śmierci, wygnania i pamięci wokół przemocy w Kolumbii.

WIĘCEJ: ggm.gda.pl





REMIUM

Drugie życie żywności

zdjęcie i tekst MATEUSZ MATUSZCZAK

—

Marnujemy żywność. Około 33 procent wyprodukowanego jedzenia nigdy nie trafi na stół. Paradoks polega na tym, że zaledwie jedna czwarta produktów lądujących w śmietniku wystarczyłaby na zaspokojenie potrzeb głodujących. Statystyki pokazują, że ilość marnowanego pożywienia z roku na rok rośnie. Winni tego stanu rzeczy są wszyscy: producenci, spedytorzy, hurtownicy, restauratorzy i my – konsumenci. Kompulsywne, nadmiarowe i nieprzemyślane zakupy, promocje w marketach typu: „kup dwa produkty, trzeci otrzymasz za darmo” czy obficie zastawione stoły na uroczystościach rodzinnych nie pomagają w kształtowaniu dobrych praktyk konsumpcyjnych.

Jak sobie radzić z nadmiarową żywnością? Wiesz, że czegoś nie zjesz, albo narobiłeś za dużo bigosu? Skorzystaj z jadłodzielni. Zapoczątkowane w dużych miastach spółdzielcze lodówki zdobywają popularność również w mniejszych miejscowościach. Są już między innymi w Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Strzelinie, Kwidzynie. Sprawdź, czy jest taka w twojej miejscowości. Jeśli dysponujesz prywatnym miejscem, które jest ogólnodostępne (przy ulicy, w centrum miasta) – zgłoś się do fundacji WezPomoz.pl i postaw lodówkę spółdzielczą.

Możesz też dać ogłoszenie. Wejdź na grupy foodsharingowe w mediach społecznościowych w twojej okolicy. Sprawdź, co znajduje się w ogłoszeniach i jak szybko znika. Możesz także dać urlop swojej lodówce przed wyjazdem na wakacje.

Co zrobić, gdy jest już za późno na oddanie jedzenia?

Resztek pochodzenia roślinnego wcale nie trzeba wyrzucać. Można karmić nimi na przykład dżdżownice. Kuchenny kompostownik zamieni to, co chciałeś wyrzucić do kosza, w cenny nawóz. Dżdżownice ponadto zjedzą fusy z kawy, liście herbaty czy skórki z bananów. Wykorzystasz go jako podłoże dla roślin. Rosną na nim jak szalone!

PROZA

Córczanka

tekst BOŻENA KEFF



*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

